

MAREK DERWICH

(Wrocław)

MEDIEWISTYKA FRANCUSKA W LATACH 1969—1989*

Zastanawiając się nad istnieniem historiografii średniowiecznej, B. Guenée stwierdził tyleż dosadnie, co dowcipnie: „Il y a eu des historiens au Moyen Age. Il y a une historiographie médiévale. Ce qui manquerait plutôt, ce sont les historiens de l'historiographie médiévale”¹

Mieliśmy zatem godnych poprzedników w średniowieczu — kwestia ta nie podlega wątpliwości. Czy jednak dziś, w dobie tak wielkiego rozwoju badań mediewistycznych można mówić o niedostatku historyków zajmujących się jakimkolwiek, nie mówiąc już o tak ważnym jak historiografia, zagadnieniem tej epoki? Pytanie to wprowadza nas w zagadnienie rozwoju francuskich badań nad dziejami średniowiecza w ciągu ostatniego dwudziestolecia.

Któż nie zna i nie docenia tej historiografii, zawsze imponującej rozmachem, wielością podejmowanych tematów, śmiałością formułowanych hipotez, nowatorstwem pytań, idei, metod. Jej rola inspirująca w obrębie europejskiej nauki historycznej pozostaje ciągle znacząca — jeśli nie dominująca.

Szczęśliwie dla zewnętrznego obserwatora, historycy francuscy wykazują sporą dbałość o dostarczenie narzędzi dopomagających w ogólnej orientacji w ich dorobku. Służą temu, prócz bibliografii, przeglądy badań. Przypomnijmy tu na wstępie cenny przez swą syntetyczność szkic G. Monoda, przedstawiający rozwój nauk historycznych we Francji od XVI w., opublikowany z okazji stulecia „Revue Historique”². Z roku 1965 pochodzi podsumowanie wojennego i powojennego dorobku historiografii francuskiej³, a w 1980 r. wydany został przegląd badań historycznych we Francji po 1965 r⁴. Część poświęconą średniowieczu przedstawili tu: P. Toubert i H. Dubois w zakresie Europy Zachodniej⁵, G. Dargon — badań bizantynistycznych⁶ i C. Cahen — studiów nad islamem⁷. Wymienić też można dwie nowe syntezy dziejów Francji: wydaną w 1987 r. *Histoire de France* ze świetną przedmową J. Le Goffa⁸ oraz pochodzącą z 1990 r. „nową” historią Francji średniowiecznej w sześciu tomach⁹.

* *L'histoire médiévale en France. Bilan et perspectives*, préface G. Duby, textes réunis par M. Balard, Paris 1991, ss. 572, Editions du Seil.

¹ B. Guenée, *Y a-t-il une historiographie médiévale?*, „Revue Historique” (dalej cyt. RH), 258, 1977, s. 275.

² G. Monod, *Il y a cent ans.... Du progrès des études historiques en France depuis le XVII^e siècle*, RH, 255, 1976, s. 297—304.

³ *Vingt-cinq ans de recherche historique en France (1940—1965)*, Paris 1965, t. 1, *L'enseignement et la recherche les publications*, t. 2, *Bibliographie*.

⁴ *La recherche historique en France depuis 1965*, Paris 1980.

⁵ P. Toubert, H. Dubois, *Moyen Age occidental: résultats, acquis et perspectives*, w: *La recherche*, t. 1, s. 7—15.

⁶ G. Dargon, *Bilan des études byzantines en France*, *ibid.*, s. 15—21.

⁷ C. Cahen, *Histoire de l'Islam médiéval*, *ibid.*, s. 21—24.

⁸ *Histoire de France*, sous la direction de J. Carpentier et de F. Lebrun, collab. E. Carpentier, J.-M. Mayeur, F. Tronoy, Paris 1987 i rec. P. Guiral, RH, 278, 1989, s. 453. Zob. też *Histoire de l'Europe*, z udziałem m.in. J. Carpentiera i F. Lebruna, Paris 1990.

⁹ *Nouvelle histoire de la France médiévale*, Paris 1990; t. 1: S. Lebecq, *Les origines franques V^e—IX^e siècle*, ss. 317; t. 2: L. Theis, *L'héritage des Charles: de la mort de Charlemagne aux environs de l'an mil*, ss. 280; t. 3: D. Barthélemy, *L'ordre seigneurial XI^e—XII^e siècle*, ss. 318; t. 4: M. Bourin-Derruau, *Temps d'équilibres, temps de ruptures: XIII^e siècle*, ss. 338; t. 5: A. Demurger, *Temps de crises, temps d'espoirs: XIV^e—XV^e siècle*, ss. 383.

Niezlą orientację w rozwoju mediewistyki francuskiej zapewniają też ukazujące się periodycznie na łamach „Revue Historique” przeglądy badań, zazwyczaj oparte na pracach nadesłanych redakcji. Trzeba jednak przyznać, że dział książek otrzymanych jest w tym piśmie okazały i reprezentatywny. Do 1970 r. przeglądy takie sporządzał R. Boutruche: trzy z nich, obejmujące lata 1940—1958, dotyczą badań nad całością dziejów średniowiecznej Francji¹⁰, dwa, za lata 1959—1970, już tylko pełnego i późnego średniowiecza¹¹. Po R. Boutruchu publikowano już tylko przeglądy badań nad wybranymi zagadnieniami. Przede wszystkim były to dociekania nad historią Kościoła w średniowieczu, które w trzech szkicach (ostatni w 1976 r.) przedstawił M. Pacaut¹². Warto też zwrócić w tym miejscu uwagę na artykuł recenzyjny tegoż autora poświęcony fundamentalnej *Histoire de la France religieuse*¹³, prezentujący m.in. rozwój i ewolucję dwudziestowiecznych koncepcji dziejów Kościoła i religijności¹⁴. Z 1975 r. pochodzi przegląd badań nad wczesnym średniowieczem francuskim pióra M. Rouche’a¹⁵, a z 1979 r. zarys dociekań nad dziejami politycznymi i historią instytucji Francji w pełnym i późnym średniowieczu¹⁶.

Już ten krótki i niepełny przegląd pokazuje narastającą skalę trudności w uzyskaniu dobrej orientacji w ogromnej i ciągle się powiększającej „produkcji” historycznej, w której średniowiecze zajmuje bardzo poczesną pozycję¹⁷. Jest to zresztą prawidłowość nie tylko francuska. Nie bez powodu wszak skończyły się omówienia badań nad całym średniowieczem, nie bez powodu też notujemy brak tego typu przeglądów w latach osiemdziesiątych. Zastąpiły je różnorodne bibliografie oraz publikowane na łamach czasopism (wymienić trzeba przede wszystkim „Revue Historique” i „Le Moyen Age”) rozbudowane działy recenzji i not bibliograficznych, przeglądy zawartości czasopism, wykazy książek otrzymanych przez redakcję, a nawet, jak w przypadku „Revue Historique”, indeks bibliograficzny pozycji cytowanych. Wszystkie te środki umożliwiają oczywiście zebranie literatury i obserwację bieżących trendów w nauce, jednakże tylko przy znacznym nakładzie pracy oraz wówczas, gdy znajdują się one w zasobie miejscowych bibliotek. A z tym ostatnim, w naszym, polskim przypadku, bywa bardzo różnie.

Z tym większym zadowoleniem powitać trzeba ukazanie się w 1991 r. opasłego tomu *L’histoire médiévale en France. Bilan et perspectives*. Składają się nań referaty wygłoszone na jubileuszowym, już dwudziestym kongresie francuskiego Société des historiens médiévistes de l’enseignement supérieur, który odbył się w Paryżu na początku czerwca 1989 r. Powstając w 1969 r. Société des historiens médiévistes liczyło 70 członków. W 1989 r. gromadziło ich 340 (s. 11). Porównanie tych liczb nieźle ukazuje dynamikę rozwoju mediewistyki francuskiej w ostatnim dwudziestolecu.

¹⁰ R. Boutruche, *Histoire de France au Moyen Age*, kolejno: *Publications des années 1940 à 1946* (RH, 201, 1949, s. 235—271; 202, 1949, s. 79—124); *1947—1953* (RH, 212, 1954, s. 61—98; 213, 1955, s. 47—80); *1954—1958* (RH, 222, 1959, s. 363—394; 223, 1960, s. 99—133).

¹¹ Tenże, *Histoire de France au Moyen Age, XI^e—XV^e siècle. Publications des années 1959—1964*, RH, 232, 1964, s. 463—484; 233, 1965, s. 171—218 i tenże, *Histoire de France au Moyen Age, IX^e—XV^e siècle. Travaux reçus du 1^{er} mai 1964 au 1^{er} mai 1970*, RH, 264, 1971, s. 151—176, 459—486.

¹² M. Pacaut, *Histoire de l’Eglise au Moyen Age (V^e—XIII^e siècles)*, RH, 236, 1966, s. 135—178; tenże, *Histoire de l’Eglise au Moyen Age (VI^e—XIII^e siècles)*, RH, 247, 1972, s. 427—460; 248, 1972, s. 131—158; tenże, *Histoire de l’Eglise au Moyen Age*, RH, 256, 1976, s. 117—170.

¹³ *Histoire de la France religieuse*, sous la direction de J. Le Goff et de R. Rémond, Paris 1988, t. 1: *Des dieux de la Gaule à la Papauté d’Avignon*; t. 2: *Du christianisme flamboyant à l’aube des Lumières*

¹⁴ M. Pacaut, *Une histoire de la France religieuse des dieux de la Gaule à l’aube des Lumières*, RH, 281, 1989, s. 483—500. Zob. też J.-Z. Gazzaniga, B. Dompnier, *Une nouvelle histoire religieuse de la France*, „Revue d’Histoire de l’Eglise de France” (dalej cyt. RHEF), 76, 1990, s. 309—313 oraz ciekawe uwagi C. Savarta, *Une nouvelle génération d’„Histoire de l’Eglise”*, ibid., 73, 1987, s. 141—149.

¹⁵ M. Rouche, *Histoire du haut Moyen Age franc (V^e—XI^e siècles)*, RH, 254, 1975, s. 189—214.

¹⁶ F. Autrand, P. Contamine, *La France et l’Angleterre, histoire politique et institutionnelle (XI^e—XV^e siècles)*, RH, 262, 1979, s. 117—168.

¹⁷ Zob. ciekawe uwagi Ch. Bourel de La Roncière, *Etre médiéviste en 1888... et en 1988*, „Le Moyen Age” (dalej cyt. MA), 94, 1988, s. 170—181, szczególnie s. 180.

Dynamikę tę ilustrują także: ilość referatów (artykułów) oraz liczba osób je przygotowujących, bowiem zazwyczaj poszczególne zagadnienia opracowywały wieloosobowe zespoły. Prócz przedmowy G. Duby, *avant-propos* M. Balarda oraz podsumowujących wystąpień dwu gości zagranicznych, tom zawiera 21 artykułów przygotowanych przez 68 osób. Wraz z G. Duby i M. Balardem daje to liczbę 70, odpowiadającą liczbie członków-założycieli „Société”; czy jest to zbieżność tylko przypadkowa?

Wielość artykułów i autorów, a przede wszystkim ogromna różnorodność tematyczna prac, nie pozwalają na ich dokładniejsze omówienie. Poprzestaniemy przeto na wymienieniu tytułów poszczególnych przeglądów i ich głównych (jeśli tacy byli) autorów oraz kilku uwagach ogólnych.

Tom otwiera świetna, zwięzła przedmowa G. Duby, do której będziemy mieli jeszcze okazję powrócić, oraz *avant-propos* M. Balarda, przedstawiające okoliczności jego powstania. Część merytoryczną otwiera R. Fossier z zespołem, „Histoire des campagnes médiévales en France” (s. 13–28). Następnie autorskie opracowania: B. Chevalier, „Histoire urbaine en France, X^e–XV^e s.” (s. 29–47) i R.-H. Bautier, „L’histoire sociale et économique de la France médiévale de l’an Mil à la fin du XV^e siècle” (s. 49–100). „L’espace français: histoire politique du début du XI^e siècle à la fin du XV^e” (s. 101–125) przygotowali znani nam już F. Autrand, Ph. Contamine¹⁸ i D. Barthélemy, a „Histoire de l’Englise” (s. 127–150) niezastąpiony M. Pacaut¹⁹ i B. Guillemin (zakony)²⁰. Następnie: A. Vauchez z zespołem, „Histoire des mentalités religieuses” (s. 151–175), J. Verger z zespołem, „Histoire intellectuelle” (s. 177–197)²¹ i M. Zink z zespołem, „Histoire littéraire” (s. 199–218). A. Debord opracował „L’archéologie médiévale” (s. 219–245)²², L. Pressouyee — „Histoire de l’art et iconographie” (s. 247–268)²³, a J. Berlioz i J. Le Goff przy współpracy A. Guerreall-Jalabert ważną część poświęconą „Antropologie et histoire” (s. 267–304). Z kolei następują trzy opracowania zbiorowe: „Le haut Moyen Age occidental” (s. 305–329), „Byzance, l’Orient chrétien et le monde turc” (s. 331–361) i „Le monde arabo-musulman au Moyen Age” (s. 363–379). J. Devisse przedstawił „Recherches sur l’Afrique au Moyen Age” (s. 381–394). P. Toubert z zespołem „Histoire de l’Italie médiévale” (s. 395–419)²⁴, A. Rucquoi — „La péninsule Ibérique” (s. 421–439)²⁵, J.-P. Genet — „L’Angleterre médiévale” (s. 441–453), M. Parisse — „L’Empire, l’Europe orientale et septentrionale” (s. 455–469). Autorstwa O. Guyotjeannina z zespołem jest artykuł „Sciences auxiliaires de l’histoire médiévale” (s. 471–499), a L. Fossiera z zespołem — „Vingt ans d’informatique en histoire médiévale” (s. 501–525). Tom kończą wspomniane już wyżej refleksje dwóch gości, mediewisty angielskiego (P. Lewis) i belgijskiego (A. Verhulst, s. 527–538), wykaz autorów (s. 539–543) oraz indeks autorów cytowanych prac (s. 545–567).

Wszystkie przeglądy obejmują, z założenia, dwudziestoletni okres istnienia Société des historiens médiévistes, wyznaczony datami 1969–1989. W praktyce obie granice są przekraczane. Górna zależy od konkretnych możliwości i chęci poszczególnych autorów. Jednak rok 1989 jest na ogół nieźle reprezentowany, widać też starania o uwzględnienie ważniejszych prac wydanych w 1990 r. lub przynajmniej zasygnalizowanie opracowań znajdujących się w druku. Ze zro-

¹⁸ Zob. przyp. 16.

¹⁹ Zob. przyp. 12–14.

²⁰ Zob. też J. Dubois, *Moines et monastères. Quatorze siècles d’histoire*, RHEF, 75, 1989, s. 371–377 (zbiór recenzji z kilku nowszych monografii i edycji).

²¹ Też J. Paul, *Histoire intellectuelle du Moyen Age*, RHEF, 72, 1986, s. 301–315.

²² Zob. również pożyteczne omówienie i bibliografię: S. Bond, C. Maines, *The Archeology of Monasticism: A Survey of Recent Work in France, 1970–1987*, „Speculum”, 63, 1988, s. 794–825.

²³ A. Vauchez, *Iconographie et histoire de la spiritualité. A propos d’un ouvrage récent* (D. Russo, *Saint-Jérôme en Italie. Etude d’iconographie et de spiritualité, XIII^e–XVI^e siècles*, Rome-Paris 1987), MA, 95, 1989, s. 142–144.

²⁴ J.-P. Delumeau, *Histoire du haut Moyen Age et de l’Italie médiévale*, MA, 95, 1989, s. 311–327 (o zbiorze artykułów P. Toubert, *Histoire du haut Moyen Age et de l’Italie médiévale*, Londres 1987).

²⁵ Zob. też M. Aurell i Cordona, *Les Espagnes médiévales*, MA, 93, 1987, s. 95–97 (o zbiorze *Les Espagnes médiévales. Aspects économiques et sociaux. Mélanges offerts à Jean Goutier Dolché*, Nice 1984).

zumiałyh względów dla autorów przeglądów nie miał większego znaczenia rok 1969 jako granica dolna. Powszechnie przytaczane są co ważniejsze dokonania z lat sześćdziesiątych a nawet pięćdziesiątych: najstarsze odwołanie, które dostrzegliśmy, dotyczy roku 1948. Wyjątek stanowi tu J.-P. Genet, który prezentując historiografię francuską na temat średniowiecznej Anglii sięgnął aż w XIX w.

W sensie tematycznym przeglądy przedstawiają badania historyków francuskich²⁶, oczywiście z pewnymi odniesieniami do historiografii światowej. Ten punkt widzenia przekreślił granice geograficzne: ze zrozumiałych względów najobficiej reprezentowana jest Francja w granicach historycznych, ale, jak widzieliśmy, poszczególne wystąpienia dotyczyły nie tylko całej Europy, ale i innych kontynentów. W tym kontekście powtórzmy za M. Parisse, iż ani Polska, ani Czechy, ani Węgry nie były w tym okresie objęte badaniami historyków francuskich, a kilka zaledwie prac dotyczy Rusi (s. 457). Europa Środkowa i Wschodnia stanowczo ciągle znajdują się w stosunku do historyków francuskich (zresztą — nie tylko) w prawdziwym okresie „prekolumbijskim” i czeka na swojego odkrywcę. Niewątpliwy wpływ mają tu trudności językowe, naturalne pozostawienie tego tematu bliższym mu uczonym niemieckim, a także niewystarczające zaopatrzenie miejscowych bibliotek już nie tylko w literaturę, ale i edycje źródłowe z tego obszaru. Opublikowana ostatnio przez Francisca Conte synteza dziejów Słowian oceny tej nie zmienia²⁷.

Wielość autorów przeglądów musiała pociągnąć za sobą niejednorodność sposobu prezentacji materiału. Generalnie jednak poszczególne artykuły, prócz wstępu i zakończenia, które poświęcone są uwagom ogólnym, dotyczącym rozwoju ilościowego i jakościowego badań oraz wskazaniu ich głównych kierunków, prezentują kolejno syntezę, wydawnictwa źródłowe, a następnie monografie i studia szczegółowe (sporadycznie) w rozbiciu na poszczególne zagadnienia. Na ogół literatura prezentowana jest poprzez przypisy tekstowe, stosowane są jednak również odwołania w tekście (R.-H. Bautier, M. Zink), system mieszany (L. Pressoyeur, autorzy opracowania nt. antropologii i historii), a nawet w postaci selektywnej bibliografii (P. Toubert z zespołem, Italia średniowieczna).

Bliższe przyjrzenie się poszczególnym pracom, a zwłaszcza kryteriom selekcji olbrzymiej literatury, wyraźnie dowodzi, że tych ostatnich praktycznie brak; prócz nielicznej grupy prac powszechnie uznanych za fundamentalne i klasyczne. Porównajmy chociażby literaturę dotyczącą dziejów szpitali zestawioną przez R.-H. Bautier (s. 69) i M. Pacaut (s. 139), czy też na temat parafii przez tego ostatniego (s. 137), A. Vaucheza z zespołem (s. 160—162) lub J. Avrila w osobnym studium²⁸, czy wreszcie na temat śmierci ponownie A. Vaucheza z zespołem (s. 156—158) i zespołu opracowującego zagadnienie antropologii i historii (s. 281). Ten ostatni przegląd zawiera szczególnie wiele uzupełnień bibliograficznych do innych artykułów, w tym do dziejów religijności (przypisy 60—90). Poszczególne prezentacje są zatem wysoce subiektywne, z czym należy się zawsze liczyć. Mogą też nawet niekiedy irytować konserwatyzmem, niedostrzeganiem przez ich autorów nowych, interesujących (w mniemaniu czytelnika) kierunków badawczych a przecenianiu innych. W przypadku piszącego te słowa uwaga ta dotyczy szczególnie przeglądu badań nad klerem zakonnym pióra B. Guillemaina (s. 140—143)²⁹. Rozczarowanie i niedosyt przynosi także lektura artykułu poświęconego naukom pomocniczym.

Pozostaje jeszcze odpowiedzieć na zakończenie, jak wygląda ogólna ocena mediewistyki francuskiej ostatniego dwudziestolecia. Nie podejmując się oceny samodzielnej, oddajmy głos osobom bardziej kompetentnym. G. Duby (s. 7—9) w przedmowie do całego tomu zauważył, iż mimo wyraźnego pogorszenia warunków materialnych badań w stosunku do okresu zakładania Société des historiens médiévistes nie minął wigor i vitalność badań mediewistycznych. Ważne dzieła ukazują się wedle niego nadal mniej więcej w tym samym rytmie. Próbując wyróżnić pewne

²⁶ Sporadycznie cytowane są ważniejsze prace historyków obcych, w tym polskich (B. Geremka, A. Gieysztor, B. Malinowskiego, T. Manteuffla).

²⁷ F. Conte, *Les Slaves. Aux origines des civilisation d'Europe centrale et orientale*, Paris 1986. On też jest redaktorem zbioru *Les grandes dates de la Russie et de l'URSS*, Paris 1990. Zob. też W. Vodoff, *La crise de la Russie médiévale*, MA, 93, 1987, s. 95—97 (o książce J. Fennel, *The crisis of Medieval Russia, 1200—1304*, London-New York 1983).

²⁸ J. Avril, *La paroisse médiévale. Bilan et perspectives d'après quelques travaux récents*, RHEF, 74, 1988, s. 91—113.

²⁹ Kwestii tej poświęcimy uwagę oddzielnie.

kierunki dociekań uczony ten nie bez zaskoczenia skonstatował, że owa żywotność i śmiałość przeniosła się, jak stwierdza, w pobliże konkretnego materiału źródłowego, w zacisze gabinetów i archiwów. Na pierwszym miejscu wymienia właśnie najbliższe źródła nauki pomocnicze, a wśród nich kodykologię, sfragistykę, heraldykę i epigrafikę, przypisując ich sukcesy „ożywczemu” duchowi szkoły „Annales”, który pchnął uczonych do podjęcia badań w tych dziedzinach z perspektywy historii kultury, mentalności i społeczeństwa, powodując tym samym zmianę ich dawnego, pozytywistycznego jeszcze, wizerunku. Zauważmy w tym miejscu, że podobne uwagi, przynajmniej w zakresie epigrafii, heraldyki i genealogii, a w pewnej mierze i kodykologii (czy może raczej historii książki) można by poczynić również w stosunku do mediewistyki polskiej.

Na drugim miejscu G. Duby wymienia źródłoznawstwo, a to ze względu na bardzo istotne odejście historyków od pozytywistycznego traktowania źródła w kategorii li tylko prawda — fałsz, dostrzeżenie zaś w nich świadectwa swoich czasów. Jak pisze: „... la vérité, celle que l'historien a mission d'interpréter, n'est pas extérieure au témoignage, qu'elle est dans ce qu'il dit, vrai ou faux, et aussi dans ce qu'il ne dit pas, dans ses silences, dans ce qui, consciemment ou non, il, dissimule” (s. 8—9). Ważne to stwierdzenie, którego przypomnienia nigdy dość. I w tym przypadku mediewiści polscy nie mają powodów do rumieńców.

Wreszcie jako trzecią dyscyplinę wyliczył G. Duby archeologię średniowieczną, zwłaszcza tę jej część, która przynosi odkrycia dotyczące życia codziennego ludzi nie należących do wierzchołków drabiny społecznej, a zatem anonimowych najczęściej i zupełnie nam nieznanymi. Wedle autora osiągnęte tu rezultaty każą już teraz ponownie rozważyć hipotezy i modele skonstruowane na podstawie źródeł pisanych. W tym zakresie mediewistyka polska ma jeszcze wiele zaległości: zarówno w kwestii rozwoju badań archeologicznych, jak i współpracy i przepływu informacji między archeologami a historykami. Pierwsze zwiastuny nowego już się pojawiają, chociażby w przypadku badań nad gródkami stożkowatymi czy niektórymi fundacjami kościelnymi — choć i tu jest jeszcze ciągle wiele do zrobienia.

Jak ta ocena znanego badacza francuskiego koresponduje z wypowiedziami dwu zagranicznych gości, które kończą omawiany tom? Stosunkowo niewiele materiału przynosi wystąpienie P. Lewisa (s. 527—532)³⁰. Podkreślił on dwie kwestie: znaczenie dla rozwoju nauki prac konstruujących jakiś system, stawiających „wielką” tezę, jako przykład przytaczając jedną z książek znanego nam już B. Guenée³¹, oraz wagę badań nad mentalnością we wszystkich jej postaciach. Większe znaczenie ma natomiast wypowiedź A. Verhulsta (s. 533—537)³².

Zacznijmy od tego, w czym uczony ten jest zgodny z G. Duby. Otóż jest to przede wszystkim kwestia roli archeologii średniowiecznej, którą nazwał nawet wielką nadzieją mediewistyki francuskiej. Nowe perspektywy dla historii sztuki, która już teraz staje się mniej „monumentalna” a bardziej „codzienna”, historii wsi, gospodarczej, geografii historycznej (ostatnio, wedle tego autora, we Francji zaniedbanej): oto wymienione przez niego konkretne zastosowania osiągnięć archeologii jako odrębnej już (co podkreśla) nauki.

Zasadnicza zgodność dotyczy też wagi historii społecznej uprawianej możliwie szeroko i interdyscyplinarnie, w połączeniu z innymi naukami historycznymi oraz dyscyplinami pokrewnymi: antropologią, socjologią, psychologią, filozofią, teologią. Do najoryginalniejszych i najistotniejszych rezultatów tak właśnie rozumianej historii społecznej zaliczył autor jej wpływ na sposób uprawiania historii politycznej: biografii i prozopografii w perspektywie „długiego trwania”. Próba nowego odkrycia średniowiecznego człowieka jako jednostki społecznej i rozumnej w jej relacjach z innymi jednostkami i grupami społecznymi, a co za tym idzie rozwój badań nad tymi ostatnimi, w tym nad dotychczas pomijanym i nieznanym marginesem społecznym, a także nad mentalnością i duchowością — to podkreślone przez niego pozytywki. Tak samo jak oddziaływanie takiego sposobu pojmowania historii społecznej na historię życia umysłowego i religijnego, Kościoła jako instytucji, literatury i sztuki. Wydaje się, że w tym miejscu udało się A. Verhulstowi

³⁰ Zob. P. S. Lewis, *Essays in later medieval French History*, London 1985.

³¹ B. Guenée, *Politique et Histoire au Moyen Age. Recueil d'articles sur l'histoire politique et l'historiographie médiévale (1956—1981)*, Paris 1981 i rec. P. Contamine, *RH*, 268, 1982, s. 489—491. Inną pracę tego autora recenzowała M. Koczerska, „*Kwart. Hist.*” 1981, nr 4, s. 1094.

³² Zob. ostatnio A. Verhulst, *Precis d'histoire rurale de la Belgique*, Bruxelles 1990.

wydobyć istotę rzeczy, ten czynnik, który sprawia, że historiografia francuska w swej znacznej części jest tak interesująca i inspirująca.

Zupełnie inaczej niż B. Duby widzi natomiast A. Verhulst rozwój nauk pomocniczych we Francji. Co prawda, wyróżnia wśród nich jako mniej dotknięte upadkiem epigrafii, kodykologię i sfragistykę, czyli, prócz heraldyki, dyscypliny chwalone przez B. Duby, jednakże równocześnie bardzo źle ocenia stan rozwoju badań nad numizmatyką i onomastyką oraz zaawansowania edycji źródeł dyplomatycznych. Na dodatek główną odpowiedzialnością za taki stan rzeczy obarczył autor scentralizowanie kursu nauk pomocniczych w L'École des chartes, co pociągnęło wedle niego ich zanikanie w programach uniwersyteckich, a tym samym w badaniach podejmowanych w tych środowiskach. Akurat odwrotnie rolę L'École des chartes oceniał B. Duby, co jeszcze raz pokazuje subiektywizm spojrzeń i ocen.

Generalnie złą notę uzyskały od A. Verhulsta badania nad wczesnym i pełnym średniowieczem, nad historią miast — uprawianą wedle niego ciągle na sposób dziewiętnastowieczny, a także w ogóle nad historią gospodarczą, w tym nawet wsi; oczywiście w każdym przypadku z pewnymi wyjątkami dla wyróżniających się prac, dotyczących jednak, jak dodaje autor, głównie historii regionalnej.

Dziesięć lat wcześniej P. Toubert i B. Dubois oceniając perspektywy mediewistyki francuskiej wymienili, jako budzące szczególne nadzieje i oczekiwania, trzy dziedziny: edycję źródeł, nauki pomocnicze i archeologię³³. Jak widzieliśmy, w zgodnej opinii tylko ta ostatnia w pełni spełniła oczekiwania. Zawiodły prace edytorskie — głównie z powodów finansowych (s. 8, 535). Opinia co do nauk pomocniczych jest rozbieżna, raczej jednak w sumie dla nich korzystna.

Na zakończenie przytoczmy wypowiedź zupełnie nie związaną z omawianym tu tomem. Pochodzi ona z przedmowy J. Becqueta i A. Vauchez do pierwszego tomu nowej serii bardzo odmienionego „Revue Mabillon” i wyraża zdanie nowego zespołu redakcyjnego: „Parmi les historiens français des jeunes générations se fait... sentir très nettement, depuis quelques années, le besoin d'un retour à l'érudition. Lassés des théories trop systématiques ou des interprétations hâtives, ils n'aspirent certes pas à revenir à un positivisme desséchant. Mais, tout en faisant leur aspiration de leurs prédécesseurs à une histoire totale, ils sont devenus plus conscients de la nécessité de maîtriser dans leur spécificité les divers aspects du métier d'historien. Dans le domaine de l'histoire religieuse médiévale et moderne, cet «aggiornamento» passe au premier chef par le franchissement des barrières qui, trop longtemps, ont séparé les historiens des spécialistes de la littérature, de la philologie et de l'iconographie”. W tym również „la réhabilitation de ces sciences dites auxiliaires qu'il vaudrait mieux appeler les sciences fondatrices de l'Histoire”³⁴.

A zatem erudycja badacza, do której osiągnięcia niezbędna jest dobra znajomość nauk pomocniczych, tego prawdziwego fundamentu analizy historycznej, oraz osiągnięć i metod dyscyplin pokrewnych, oto główny postulat i główne narzędzie nowego pokolenia historyków francuskich. Wielka teza, modelowe ujęcie procesów społecznych, wysuwane na pierwsze miejsce przez P. Lewisa reprezentującego stanowisko historyków angielskich, a tak ulubione przez badaczy, w tym mediewistów, francuskich, aż nazbyt często dominowały w omawianej historiografii. Bez wątpienia dodawało jej to wiele niepowtarzalnego uroku, rozmachu, równocześnie atoli usuwając na dalszy plan erudycyjne badania analityczne, a na dodatek nie tak rzadko lekceważąc lub wręcz pomijając świadectwa źródłowe przemawiające przeciw konstruowanemu modelowi, ten typ uprawiania historii de facto osłabiał mediewistykę francuską. Dystans między konstrukcją badawczą a podstawą źródłową nie malał, lecz rósł. Lukę tę zapełnić zaś mogą tylko erudycyjne badania interdyscyplinarne. Literatura zebrana w omawianym tomie dowodzi, że „nowe” powoli przebijają się na światło dzienne, a dawne tendencje i przyzwyczajenia ciągle zajmują poczesne miejsce.

Oceny zawsze będą zależały od preferencji osób je wygłaszających. Faktem pozostanie ogromne bogactwo mediewistyki francuskiej. Prezentowany zbiór artykułów niewątpliwie znacznie ułatwia orientację w jej osiągnięciach w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, stanowiąc dobrą, podręczną pomoc bibliograficzną.

³³ P. Toubert, H. Dubois, op. cit., s. 14.

³⁴ J. Becquet, A. Vauchez *Editorial*, „Revue Mabillon”, Nouvelle série, 1 (t. 62), 1990, s. 7.